

POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Krzysztof Staryk

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi K. K.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w (...)

w sprawie III AUa (...),

z udziałem Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 października 2017 r.,

- 1. stwierdza przewlekłość postępowania przed Sądem
Apelacyjnym w (...) w sprawie o sygnaturze akt III AUa (...),**
- 2. przyznaje K. K. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w
(...) sumę pieniężną w wysokości 2000 (dwa tysiące) zł,**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na
rzecz K. K. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu
kosztów postępowania skargowego,**
- 4. oddala skargę w pozostałym zakresie.**

UZASADNIENIE

K. K., reprezentowana przez adwokata R. K., w skardze na przewlekłość postępowania domagała się: 1) stwierdzenia przewlekłości postępowania w przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie o sygn. akt III AUa (...), 2) wydania zalecenia wyznaczenia niezwłocznie rozprawy apelacyjnej, 3) zasądzenia od Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...) odpowiedniej kwoty pieniężnej w wysokości

4.000 zł oraz zwrotu kosztów postępowania skargowego według norm przepisanych.

Organ rentowy decyzją z dnia 28 maja 2015 r. odmówił powódce prawa do świadczenia przedemerytalnego. Powódka pismem z dnia 10 czerwca 2015 r. wniosła odwołanie; Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 27 czerwca 2016 r. oddalił odwołanie. Akta sprawy z apelacją powódki wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w (...) dnia 10 sierpnia 2016 r.

W ocenie skarżącej, sprawa nie jest skomplikowana pod względem faktycznym, akta sprawy nie są obszerne. Zasadniczą przyczyną przewlekłości jest opóźnienie Sądu Apelacyjnego, jednak dodać trzeba, że również Sąd Okręgowy działał ze zwłoką, gdyż powinien wezwać świadka już na pierwszą rozprawę wyznaczoną na dzień 9 lutego 2016 r. Wbrew temu Sąd Okręgowy wyznaczył tzw. pustą rozprawę, na której nie podjął czynności merytorycznych w celu rozpoznania sprawy i ograniczył się wyłącznie do przyjęcia stanowiska pełnomocników stron oraz wyznaczenia drugiego terminu rozprawy na dzień 14 czerwca 2016 r. Pierwsza rozprawa trwała 9 minut i 20 sekund, Sąd nie wykonał żadnych czynności z zakresu postępowania dowodowego ani nawet ich nie zaplanował na ten termin rozprawy. Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę przepisu art. 6 k.p.c. ani względów społecznych, to znaczy pominął, jak ważne życiowo dla ludzi są tego rodzaju sprawy, co nakazywało staranne dążenie do jej rozpoznania przy niewielkim materiale dowodowym już na pierwszej rozprawie.

Skarżąca twierdzi, że znajduje się w trudnej sytuacji materialnej, bardzo jej zależy na szybkim i rzecz jasna - pomyślnym zakończeniu sprawy. Przewlekające się oczekiwanie na rozprawę apelacyjną jest dla powódki źródłem ciągłej niepewności i stresu. Błędy Sądów obu instancji uzasadniają wniosek, aby Sąd Najwyższy przyznał powódce sumę 4.000 zł w celu złagodzenia jej przykrości z powodu naruszenia prawa do rozpoznania sprawy przez sąd bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Należy postulować, aby Sąd Najwyższy przy zasądzaniu odpowiedniej sumy pieniężnej również kierował się kwotami zasądzanymi przez Europejski Trybunał Praw Człowieka i odszedł od przyznawania stronom kwot symbolicznych w minimalnej wysokości 2.000 zł, jak to niestety bywa w praktyce. Postulowana suma 4.000 zł tak stanowić będzie odczuwalne

zadośćuczynienie dla powódki.

Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) w związku ze złożoną skargą wniósł o jej oddalenie, a w przypadku jej uwzględnienia wnoszę o przyjęcie zdecydowanie mniejszej kwoty odszkodowania.

Prezes Sądu Apelacyjnego przyznaje, że w dniu 10 sierpnia 2016 r. do III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w (...) wpłynęła apelacja wnioskodawczym od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 27 czerwca 2016 r. sygn. akt V U (...), oddalającego odwołanie w sprawie o świadczenia przedemerytalne. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt III AUa (...) i w dniu 31 sierpnia 2017 r. Przewodniczący Wydziału wyznaczył rozprawę apelacyjną na dzień 2 listopada 2017 r. Terminy wyznaczanych rozpraw wynikają z ilości spraw wpływających do Wydziału w ostatnich latach oraz obsady kadrowej (liczne odejścia w stan spoczynku sędziów Wydziału).

W ocenie Prezesa Sądu Apelacyjnego, niniejsza sprawa nie należy do kategorii spraw pilnych, rozpoznawanych w pierwszej kolejności, do których należą sprawy o emeryturę i rentę.

W związku z wakacjami w Wydziale spowodowanymi przejściem sędziów w stan spoczynku oraz stałym wpływem spraw, rosną zaległości i terminy rozpoznawania spraw, jak w niniejszym postępowaniu, wynoszą obecnie około 17 miesięcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.), ustawa ta reguluje zasady i tryb wnoszenia oraz rozpoznawania skargi strony, której prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zostało naruszone na skutek działania lub bezczynności sądu lub prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze. W myśl ust. 2 tego artykułu, przepisy ustawy stosuje się odpowiednio, gdy na skutek działania lub bezczynności sądu albo komornika sądowego doszło do naruszenia prawa strony do przeprowadzenia i zakończenia bez nieuzasadnionej zwłoki sprawy egzekucyjnej lub innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Celem skargi jest przeciwdziałanie

trwającej przewlekłości, zaś jej funkcją - przede wszystkim wymuszenie nadania sprawie odpowiedniego, sprawnego biegu procesowego. Służy temu zarówno samo stwierdzenie wystąpienia przewlekłości w postępowaniu (art. 12 ust. 2 ustawy), jak i możliwość zalecenia podjęcia przez sąd rozpoznający sprawę co do istoty odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie (art. 12 ust. 3 ustawy), a także ewentualne przyznanie „odpowiedniej sumy pieniężnej” jako wstępnej (tymczasowej) rekompensaty (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2004 r., III SPP 42/04, OSNP 2005 nr 5, poz. 71 i uchwała z dnia 19 stycznia 2005 r., III SPP 113/04, OSNP 2005 nr 9, poz. 135 oraz postanowienie z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 120/05, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 102).

Stosownie do art. 2 powołanej ustawy, strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (ust. 1), przy czym dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez Sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty (ust. 2).

W orzecznictwie podkreśla się, że wskazanie przez stronę okoliczności uzasadniających skargę na przewlekłość postępowania nie może polegać na zakwestionowaniu ogólnego trwania postępowania, lecz powinno wskazywać określone czynności procesowe, których sąd nie podjął lub podjął z nieuzasadnioną zwłoką, bądź też dokonał wadliwie (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2012 r., III SPP 8/12, LEX nr 1171299 i z dnia 2 marca 2012 r., KSP 1/12, LEX nr 1165252). Za przejaw naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki uważa się zaś, między innymi, wielomiesięczną bezczynność sądu polegającą nie niewyznaczeniu rozprawy, także rozprawy apelacyjnej (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384; z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120; z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121; z dnia 14 marca 2007 r., III SPP 3/07, LEX nr 979621), zwłaszcza gdy nie zachodzą okoliczności usprawiedliwiające owe opóźnienie. Nie dochodzi do

przewlekłości postępowania apelacyjnego, gdy rozprawa nie zostaje wyznaczona niezwłocznie lub zostaje odroczone w celu przeprowadzenia dodatkowych dowodów, a ich zgromadzenie nie może nastąpić niezwłocznie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 77/05, OSNP 2005 nr 21, poz. 346).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego za przejaw naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki uważa się wielomiesięczną (roczną) bezczynność sądu polegającą na niewyznaczeniu rozprawy, także rozprawy apelacyjnej (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384; z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120; z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121; z dnia 14 marca 2007 r., III SPP 3/07, LEX nr 979621), jeśli nie zachodzą okoliczności usprawiedliwiające opóźnienie. Nie jest to jednak sztywna cezura czasowa dla oceny zgodności postępowania z konwencyjnymi, konstytucyjnymi i proceduralnymi dyrektywami osądzenia sprawy w rozsądnym terminie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2014 r., III SPP 56/14 - niepublikowane).

Na szczególny obowiązek zorganizowania systemu jurysdykcyjnego tak, aby właściwe sądy mogły podołać rozstrzygnięciu spraw sądowych w rozsądnych terminach w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 8 marca 2005 r. (III SPP 34/05, OSNP 2005 nr 20, poz. 327). Stwierdził w nim, że jest to zwłaszcza konieczne przy rozstrzygnięciu spraw uznanych w wewnętrznym porządku prawnym za wymagające szczególnych procedur zapewniających sprawność i szybkość postępowań sądowych, do których zaliczają się sprawy z zakresu prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych, gdyż polegają one często na osądzaniu kwestii o życiowym znaczeniu dla zapewnienia bytu materialnego pracownikom lub ubezpieczonym.

Zasadniczo o nieuzasadnionej zwłoce można mówić wówczas, gdy postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne do jej wyjaśnienia, uwzględniając ocenę terminowości i prawidłowości czynności sądowych, ale także charakter sprawy, zachowanie strony, a w szczególności strony, która zarzuca

przewlekłość postępowania. Ocena ta nie może być oderwana od obowiązku sądu rozpoznawania wszystkich wniesionych spraw bez nieuzasadnionej zwłoki, przy zachowaniu zasady rozpoznawania spraw według kolejności ich wpływu oraz uwzględnieniu przepisów nakazujących rozpoznawanie niektórych rodzajów spraw w ustawowo określonych terminach. Szybkość orzekania nie może bowiem stanowić przeszkody we właściwym funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości. Ocena, czy wystąpiła przewlekłość postępowania, jest dokonywana na podstawie obiektywnych i ustawowych kryteriów w odniesieniu do realiów faktycznych i prawnych danej sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 maja 2016 r., III SP 52/16, niepublikowane).

W sprawie jest bezsporne, że od dnia wpływu apelacji powódki od wyroku Sądu pierwszej instancji do Sądu Apelacyjnego w (...), tj. od dnia 10 sierpnia 2016 r. do dnia wydania zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, tj. 31 sierpnia 2017 r. upłynęło ponad 12 miesięcy. Ustawa o skardze na przewlekłość nie określa wprost, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednak, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384; z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120; z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121; z dnia 18 maja 2016 r., III SPP 53/16, LEX nr 2056884, z dnia 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16, LEX nr 2122413 oraz z 7 marca 2017 r., III SPP 6/17). W niniejszej sprawie taki okres oczekiwania na wyznaczenie rozprawy apelacyjnej został przekroczony, wobec czego należało stwierdzić przewlekłość postępowania apelacyjnego.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

r.g.